

Temate, Gdzieś Daleko (feat. Sztoss)

Pytają się: kto to jest
Cały czas
Oni pytają się: kto to jest
Sztoss i Temate
Lublin, Wrocław

Ej, znasz ten stan
Próbujesz ogarnąć to wszystko
A i tak si e nie da
Nie da się
Przemywasz twarzy zimną wodą
I chciałbyś zniknąć
Gdzieś daleko tam

Nie wiem sam
Co robi mam ze swoim zżyciem
Siedzę w swoich czterech ścianach sam
Ze swoim zryciem
Te myśli mnie pieką
Trzymam je pod opieką
Trzymam je pod powieką
Nie musze mieć na tacy
Widzenie me te ...
Jak Witkacy
Tu gdzie dwa dni weekendu mecza bardziej niż 5 dni pacy
Ziomki dostają skrzydeł jak się upiją w 3 de
I kręcą akie filmy co nawet nie zobaczysz w kinie w 3D
Mówisz cham, a jak będziesz potrzebowała, przyjdę
Pójdziemy tam gdzie nie ważny hajs a ni indeks
To nie tani szwindel
Jak tani sygnel
Zycie mami nas błyskotkami
Ty daj mi czas
Zdemaskuje ten obłudny świat
Módlmy się w imię Ojca itd., amen
To ma sens ze ludzie idą za Panem
Tylko uważaj żeby nie stać się z owieczki baranem

Gdzieś daleko tam
Czasami uciekam stąd
Na zawsze taki sam, mimo ze idę pod prąd
Nie uwierzę w to co wywróżą z kart
Nieważne co ktoś gada
Ja odejdę daleko tam
daleko tam, daleko tam

Nieważne co mówią
I nie ważne co piszą
Te ich kompleksy mnie w ogóle nie dotyczą
Choć nie jestem tak wytrzymały jak G-Shock
Mam wielkie serce, a to miejsce jest moją niszą
Jest moim hałasem i moją ciszą
Z dala od kunsztownego zła w telewizji
Szarzy ludzie, celebryci, politycy
Jedne chwali pana, drugi chwali boga
Jedne pali jana, drugi pali kota
Chcieli by płynąć tym głównym strumieniem
A cały czas taplają w gównie sumienie
Nie stawiam się ponad i nie daję ci porad
Sam błędę krążąc po mego życia torach
Nie ma co dywagować, ulica bywa chora
Widzę to jak ...
Rozumiesz? zwyczajnie
Się staram w tym cyrku nie być widzem a ni klaunem

Gdzieś daleko tam
Czasami uciekam stąd
Na zawsze taki sam, mimo że idę pod prąd
Nie uwierzę w to co wywróżą z kart
Nieważne co ktoś gada
Ja odejdę daleko tam
Daleko tam, daleko tam
/2x